

# 1 KORYNTÓW

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

## ROZDZIAŁ 1

**P**aweł, powołany Apostoł Jezusa Chrystusa przez wolę Bożą, i Sostenes brat.

<sup>2</sup> Zborowi Bożemu, który jest w Koryncie, poświęconym w Chrystusie Jezusie, powołanym świętym, ze wszystkimi, którzy wzywają imienia Pana naszego Jezusa Chrystusa na wszelkim miejscu, i ich, i naszym.

<sup>3</sup> Łaska wam i pokój niech będzie od Boga, Ojca naszego, i od Pana Jezusa Chrystusa.

<sup>4</sup> Dziękuję Bogu mojemu zawsze za was dla łaski Bożej, która wam jest dana w Chrystusie Jezusie,

<sup>5</sup> Iżeście we wszystkim ubogaceni w nim we wszelkiej mowie i we wszelkiej znajomości;

<sup>6</sup> Jako świadectwo Chrystusowe utwierdzone jest w was,

<sup>7</sup> Tak iż wam na żadnym darze nie schodzi, którzy oczekujecie objawienia Pana naszego Jezusa Chrystusa.

<sup>8</sup> Który was też utwierdzi aż do końca, abyście byli bez nagany w dzień Pana naszego, Jezusa Chrystusa.

<sup>9</sup> Wiernyć jest Bóg, przez którego jesteście powołani ku społeczności Syna jego, Jezusa Chrystusa, Pana naszego.

<sup>10</sup> A proszę was, bracia! przez imię Pana naszego, Jezusa Chrystusa, abyście też mówili wszyscy, a iżby nie były między wami rozerwania, ale abyście byli spojeni jednakim umysłem i jednakiem zdaniem.

<sup>11</sup> Albowiem oznajmiono mi o was, bracia moi! od domowników Chloi, iż poswarki są między wami.

<sup>12</sup> A to powiadam, iż każdy z was mówi: Jamci jest Pawłowy, a jam Apollosowy, a jam Kiefasowy, alem ja Chrystusowy.

<sup>13</sup> Rozdzielonyż jest Chrystus? Ażaj Paweł za was ukrzyżowany? Alboście w imię Pawłowe ochrzczeni?

<sup>14</sup> Dziękuję Bogu, żeż żadnego z was nie chrzcili, oprócz Kryspa i Gajusa;

<sup>15</sup> Aby kto nie rzekł, żeż chrzcili w imię moje.

<sup>16</sup> Ochrzcilem też i dom Stefanowy; nadto nie wiem, jeżlim kogo drugiego ochrzcili.

<sup>17</sup> Boć mnie nie posłał Chrystus chrzczyć, ale Ewangeliję kazać, wszakże nie w mądrości mowy, aby nie był wyniszczony krzyż Chrystusowy.

<sup>18</sup> Albowiem mowa o krzyżu tym, którzy giną, jest głupstwem; ale nam, którzy bywamy zbawieni, jest mocą Bożą.

<sup>19</sup> Bo napisano: Wniwecz obróć mądrość mądrych, a rozum rozumnych odrzuć.

<sup>20</sup> Gdzież jest mądry? Gdzież jest uczony w Piśmie? Gdzież badacz wieku tego? Izali w

głupstwo nie obrócił Bóg mądrości świata tego?

<sup>21</sup> Albowiem ponieważ w mądrości Bożej świat nie poznał Boga przez mądrość, upodobało się Bogu przez głupie kazanie zbawić wierzących,

<sup>22</sup> Gdyż i Żydowie się cudów domagają, a Grekowie mądrości szukają.

<sup>23</sup> Ale my każemy Chrystusa ukrzyżowanego, Żydom wprowadzić zgorszenie, a Grekom głupstwo;

<sup>24</sup> Lecz samym powołanym i Żydom, i Grekom każemy Chrystusa, który jest mocą Bożą i mądrością Bożą.

<sup>25</sup> Albowiem głupstwo Boże jest mędrze niż ludzie; a mądrość Boża jest mocniejsza niż ludzie.

<sup>26</sup> Widzicie zaiste powołanie wasze, bracia! iż niewiele mądrych według ciała, niewiele możliwych, niewiele zacnego rodu;

<sup>27</sup> Ale co głupiego jest u świata tego, to wybrał Bóg, aby zawstydził mądrych, a co mądrego u świata, wybrał Bóg, aby zawstydził mocnych.

<sup>28</sup> A podłego rodu u świata i wzgardzone wybrał Bóg, owszem te rzeczy, których nie masz, aby te, które są, zniszczył.

<sup>29</sup> Aby się nie chlubiło żadne ciało przed obliczem jego.

<sup>30</sup> Lecz z niego wy jesteście w Chrystusie Jezusie, który się nam stał mądrością od Boga i sprawiedliwością, i poświęceniem, i odkupieniem,

<sup>31</sup> Aby, jako napisano: Kto się chlubi, w Panu się chlubił.

## ROZDZIAŁ 2

**A** ja gdym przyszedł do was, bracia! nie przyszedłem z wyniosłością mowy albo mądrości, opowiadając wam świadectwo Boże.

<sup>2</sup> Albowiem nie osądziłem za rzecz potrzebną, co inszego umieć między wami, tylko Jezusa Chrystusa, i to onego ukrzyżowanego.

<sup>3</sup> I byłem ja u was w słabości i w bojaźni i w strachu wielkim,

<sup>4</sup> A mowa moja i kazanie moje nie było w powabnych mądrości ludzkiej słowach, ale w okazaniu ducha i mocy,

<sup>5</sup> Aby się wiara wasza nie gruntowała na mądrości ludzkiej, ale na mocy Bożej.

<sup>6</sup> A mądrość mówimy między doskonałymi; ale mądrość nie tego świata, ani książąt tego świata, którzy giną;

<sup>7</sup> Ale mówimy mądrość Bożą w tajemnicy, która jest zakryta, którą Bóg przeznaczył przed wieki ku chwale naszej,

<sup>8</sup> Której żaden z książąt tego świata nie poznał; bo gdyby byli poznali, nigdy by Pana chwały nie ukrzyżowali;

<sup>9</sup> Ale opowiadamy, jako napisano: Czego oko nie widziało i ucho nie słyszało i na serce ludzkie nie wstąpiło, co nagotował Bóg tym, którzy go miłują.

<sup>10</sup> Ale nam to Bóg objawił przez Ducha swojego; albowiem duch wszystkiego się bada, i głębokości Bożych.

<sup>11</sup> Bo któż z ludzi wie, co jest w człowieku, tylko duch człowieczy, który w nim jest? Także też i tego, co jest w Bogu, nikt nie wie, tylko Duch Boży.

<sup>12</sup> Aleśmy my nie przyjęli ducha świata, lecz Ducha, który jest z Boga, abyśmy wiedzieli, które rzeczy nam są od Boga darowane;

<sup>13</sup> O których też mówimy, nie temi słowy, których ludzka mądrość naucza, ale których

Duch Święty naucza, do duchownych rzeczy duchowne stosując.

<sup>14</sup> Ale cielesny człowiek nie pojmuje tych rzeczy, które są Ducha Bożego; albowiem mu są głupstwem i nie może ich poznać, przeto iż duchownie bywają rozsądzone.

<sup>15</sup> Aleć duchowny rozsądza wszystko; lecz sam od nikogo nie bywa rozsądzony.

<sup>16</sup> Albowiem któż poznał zmysł Pański? Któż go będzie uczył? Ale my zmysł Chrystusowy mamy.

## ROZDZIAŁ 3

**I** ja, bracia! nie mogłem wam mówić jako duchownym, ale jako cielesnym i jako niemowlątkom w Chrystusie.

<sup>2</sup> Napawałem was mlekiem, a nie karmiłem was pokarmem; boście jeszcze nie mogli znieść, owszem i teraz jeszcze nie możecie,

<sup>3</sup> Gdyż jeszcze cielesnymi jesteście. Bo ponieważ między wami jest zazdrość i swary, i rozterki, azażecie nie cielesni i według człowieka nie chodzicie?

<sup>4</sup> Albowiem gdy kto mówi: Jam jest Pawłowy, a drugi: Jam Apollosowy, azaż cielesnymi nie jesteście?

<sup>5</sup> Bo któż jest, Paweł? Kto Apollos? jedno słudzy, przez którychcie uwierzyli, a to jako każdemu Pan dał.

<sup>6</sup> Jam szczepił, Apollos polewał, ale Bóg wzrost dał.

<sup>7</sup> A tak, ani ten, co szczepi, jest czem, ani ten, co polewa, ale Bóg, który wzrost daje.

<sup>8</sup> Lecz ten, który szczepi, i ten, który polewa, jedno są, a każdy swoją zapłatę weźmie według pracy swojej.

<sup>9</sup> Albowiem jesteśmy pomocnikami Bożymi, wy Bożą rolą, Bożym budynkiem jesteście.

<sup>10</sup> Według łaski Bożej, która mi jest dana, jako mądry budownik założyłem grunt, a drugi na nim buduje: wszakże każdy niechaj baczy, jako na nim buduje.

<sup>11</sup> Albowiem gruntu innego nikt nie może założyć, oprócz tego, który jest założony, który jest Jezus Chrystus.

<sup>12</sup> A jeżeli kto na tym gruncie buduje złoto, srebro, kamienie drogie, drwa, siano, słomę,

<sup>13</sup> Każdego robota jawna będzie; bo to dzień pokaże, gdyż przez ogień objawiona będzie, a każdego roboty, jaka jest, ogień doświadczy.

<sup>14</sup> Jeżeli czyja robota zostanie, którą na nim budował, zapłatę weźmie.

<sup>15</sup> Jeżeli czyja robota zgore, ten szkodę podejmie; lecz on sam będzie zachowany, wszakże tak jako przez ogień.

<sup>16</sup> Azaż nie wiecie, iż kościołem Bożym jesteście, a Duch Boży mieszka w was?

<sup>17</sup> A jeżeli kto gwałci kościół Boży, tego Bóg skazi, albowiem kościół Boży święty jest, którym wy jesteście.

<sup>18</sup> Niechajże nikt samego siebie nie zwodzi; jeżeli się kto sobie zda być mądrym między wami na tym świecie, niech się stanie głupim, aby się stał mądrym.

<sup>19</sup> Albowiem mądrość tego świata głupstwem jest u Boga; bo napisano: Który chwyta mądrych w chytrości ich;

<sup>20</sup> I zasię: Pan zna myśli mądrych, iż są marnością.

<sup>21</sup> A tak niech się nikt nie chlubi ludźmi; albowiem wszystkie rzeczy są wasze.

<sup>22</sup> Bądź Paweł, bądź Apollos, bądź Kiefas, bądź świat, bądź żywot, bądź śmierć, bądź przytomne, bądź przyszłe rzeczy, wszystkie są wasze;

<sup>23</sup> Aleście wy Chrystusowi, a Chrystus Boży.

## ROZDZIAŁ 4

**T**ak niechaj o nas człowiek rozumie, jako o sługach Chrystusowych i o szafarzach tajemnic Bożych.

<sup>2</sup> A tegoć więc szukają przy szafarzach, aby każdy znaleziony był wiernym.

<sup>3</sup> Aleć u mnie to jest najmniejsza, żebym był od was sądzony, albo od sądu ludzkiego; lecz i sam siebie nie sądzę.

<sup>4</sup> Albowiem choć nic na się nie wiem, wszakże nie przeto jestem usprawiedliwiony; ale ten, który mnie sędzi, Pan jest.

<sup>5</sup> A tak nie sądzcie przed czasem, ażby Pan przyszedł, który też oświeci, co skrytego jest w ciemności i objawi rady serc; a tedy każdy będzie miał chwałę od Boga.

<sup>6</sup> A te rzeczy, bracia! w podobieństwie obróciłem na się i na Apollosa dla was, abyście się nauczyli z nas nad to, co napisane, nie rozumieć, iżbyście się jeden dla drugiego nie nadymali przeciwko drugiemu.

<sup>7</sup> Albowiem któż cię różnym czyni? I cóż masz, czego byś nie wziął? A jeźliżeś wziął, przeczże się chlubisz, jakobyś nie wziął?

<sup>8</sup> Jużecie nasyceni, jużecie ubogaceni, bez nas królujecie; a bodajecie królowali, abyśmy i my z wami pospołu królowali!

<sup>9</sup> Bo mam za to, iż Bóg nas ostatnich Apostołów wystawił jakoby na śmierć skazanych; albowiem staliśmy się dziwowiskiem świata, Aniołom i ludziom.

<sup>10</sup> Myśmy głupi dla Chrystusa, aleście wy roztropni w Chrystusie; myśmy słabi, aleście wy mocni; wyście zacni, aleśmy my bezecni.

<sup>11</sup> Jeszcze aż do tej godziny i łakniemy, i pragniemy, i nadzy jesteśmy, i bywamy policzkowani, i tułamy się,

<sup>12</sup> I pracujemy, robiąc własnymi rękami; gdy nas hańbią, dobrorzeczemy, gdy nas prześladują, znosimy;

<sup>13</sup> Gdy nam złorzeczą, modlimy się za nich: staliśmy się jako śmieci tego świata i jako omieciny u wszystkich, aż dotąd.

<sup>14</sup> To piszę, nie przeto, abym was zawstydził; ale jako dziatki moje miłe napominam.

<sup>15</sup> Bo choćbyście mieli dziesięć tysięcy pedagogów w Chrystusie, wszakże niewiele ojców macie; bom ja was w Jezusie Chrystusie przez Ewangelię spłodził.

<sup>16</sup> Proszę was tedy, bądźcie naśladowcami moimi.

<sup>17</sup> Dlatego posłał do was Tymoteusza, który jest syn mój miły i wierny w Panu; ten wam przypomni drogi moje w Chrystusie, jako wszędy w każdym zborze nauczam.

<sup>18</sup> Ale tak się niektórzy nadęli, jakobym nie miał przyjść do was.

<sup>19</sup> Lecz przyjdę rychło do was, jeśli Pan będzie chciał, i poznam nie mowę tych nadętych, ale moc.

<sup>20</sup> Albowiem nie w mowie zależy królestwo Boże, ale w mocy.

<sup>21</sup> Cóż chcecie? z różgali mam przyjść do was, czyli z miłością i duchem cichości?

## ROZDZIAŁ 5

**Z**apewne słyhać, że jest między wami wszeteczeństwo, a takie wszeteczeństwo, jakie i między pogany nie bywa mianowane, aby kto miał mieć żonę ojca swego.

<sup>2</sup> A wyście się nadęli, a nie raczejście się smucili, aby był uprzątniony z pośrodku was ten, który ten uczynek popełnił.

<sup>3</sup> Przetoż ja, aczem odległy ciałem, lecz przytomny duchem, jużem jakobym był przytomny, osądził tego, który to tak popełnił,

<sup>4</sup> Gdy się w imieniu Pana naszego Jezusa Chrystusa zgromadzicie, i z duchem moim, i z mocą Pana naszego, Jezusa Chrystusa,

<sup>5</sup> Oddać szatanowi na zatracenie ciała, żeby duch był zachowany w on dzień Pana Jezusa.

<sup>6</sup> Nie dobrać to chluba wasza. Azaż nie wiecie, iż trochę kwasu wszystko zaczynienie zakwasza?

<sup>7</sup> Wyczyścież tedy stary kwas, abyście byli nowem zaczynieniem, jako praśnymi jesteście; albowiem Baranek nasz wielkanocny za nas ofiarowany jest, Chrystus.

<sup>8</sup> A tak obchodźmy święto nie w starym kwasie, ani w kwasie złości i rozpusty, ale w praśnikach szczerości i prawdy.

<sup>9</sup> Pisałem wam w liście, abyście się nie mieszały z wszetecznikami;

<sup>10</sup> Ale nie zgoła z wszetecznikami tego świata albo z łakomcami, albo z drapieżcami, albo z bałwochwalcami; bo inaczej musielibyście z tego świata wynijść.

<sup>11</sup> Lecz teraz pisałem wam, abyście się nie mieszały; jeźliby kto, mieniać się być bratem, był wszetecznikiem, albo łakomcą, albo bałwochwalcą, albo obmówcą, albo pijanicą, albo ździercą, żebyście z takowym i nie jadali.

<sup>12</sup> Albowiem cóż ja mam sądzić i obcych? Azaż wy tych, co są domowi, nie sądzicie?

<sup>13</sup> Ale tych, którzy są obcymi, Bóg sądzi. Przetoż uprzątnijcie tego złośnika z pośrodku samych siebie.

## ROZDZIAŁ 6

**S**miejz kto z was, mając sprawę z drugim, sądzić się przed niesprawiedliwymi, a nie przed świętymi?

<sup>2</sup> Azaż nie wiecie, iż święci będą sądzili świat? A jeźli świat od was będzie sądzony, czyliście niegodni, abyście sądy mniejsze odprawiali?

<sup>3</sup> Azaż nie wiecie, iż Anioły sądzić będziemy? A cóż tych doczesnych rzeczy?

<sup>4</sup> Przeto jeźlibyście mieli sądy o rzeczy doczesne, tych, którzy są najpodlejsi we zborze, na sąd wysadzajcie.

<sup>5</sup> Ku zawstydzeniu waszemu to mówię. Nie maszże między wami mądrego i jednego, który by mógł rozsądzić między braćmi swoimi?

<sup>6</sup> Ale się brat z bratem prawuje, i to przed niewiernymi?

<sup>7</sup> Już tedy zapewne jest między wami niedostatek, że się z sobą prawujecie. Czemuż raczej krzywdy nie cierpicie? Czemuż raczej szkody nie podejmujecie?

<sup>8</sup> Owszem wy krzywdzicie i do szkody przywodziacie, a to braci.

<sup>9</sup> Azaż nie wiecie, iż niesprawiedliwi królestwa Bożego nie odziedziczą? Nie mylcie się: ani wszetecznicy, ani bałwochwalcy, ani cudzołożnicy, ani pieszczotliwi, ani samcołożnicy,

<sup>10</sup> Ani złodzieje, ani łakomcy, ani pijanicy, ani złorzeczący, ani ździercy królestwa Bożego nie odziedziczą.

- 11** A takimiście niektórzy byli; aleście omcy, aleście poświęceni, aleście usprawiedliwieni w imieniu Pana Jezusa i przez Ducha Boga naszego.
- 12** Wszystko mi wolno, ale nie wszystko pożytecznie; wszystko mi wolno, ale ja się nie dam zniewolić żadnej rzeczy.
- 13** Pokarmy brzuchowi należą, a brzuch pokarmom; ale Bóg i brzuch i pokarmy skazi; lecz ciało nie należy wszeteczeństwu ale Panu, a Pan ciału.
- 14** Bo Bóg i Pana wzbudził, i nas wzbudzi mocą swoją.
- 15** Aż nie wiecie, iż ciała wasze są członkami Chrystusowymi? Wziąwszy tedy członki Chrystusowe, czyli je uczynię członkami wszeteczniczy? Nie daj tego Boże!
- 16** Aż nie wiecie, iż ten, co się łączy z wszetecznicą, jednym ciałem z nią jest? albowiem mówi: Będą dwoje jednym ciałem.
- 17** A kto się łączy z Panem, jednym duchem jest z nim.
- 18** Uciekajcie przed wszeteczeństwem. Wszelki grzech, który by człowiek popełnił, oprócz ciała jest; lecz kto wszeteczeństwo płodzi, przeciwko swemu własnemu ciału grzeszy.
- 19** Aż nie wiecie, iż ciało wasze jest kościołem Ducha Świętego, który w was jest, którego macie od Boga? a nie jesteście sami swoi;
- 20** Albowiemście drogo kupieni. Wysławiajcież tedy Boga w ciele waszym i w duchu waszym, które są Boże.

## ROZDZIAŁ 7

- L**ecz o tem, coście mi pisali: Dobrzećby człowiekowi, nie tykać się niewiasty;
- 2** Ale dla uwarowania się wszeteczeństwa niech każdy ma swoją własną żonę, a każda niech ma swego własnego męża.
- 3** Mąż niech żonie powinnać chęć oddaje, także też i żona mężowi.
- 4** Żona własnego ciała swego w mocy nie ma, ale mąż; także też i mąż własnego ciała swego w mocy nie ma, ale żona.
- 5** Nie oszukiwajcie jeden drugiego; chybaby z spólnego zezwolenia do czasu, abyście się uwolnili do postu i do modlitwy; a zasię wespół się schodźcie, aby was szatan nie kusił dla waszej niepowściągliwości.
- 6** Ale to mówię jako pozwalając, a nie jako rozkazując.
- 7** Albowiem chciałbym, aby wszyscy ludzie tak byli jako i ja; aleć każdy ma swój własny dar od Boga, jeden tak a drugi owak.
- 8** A mówię nieżonatym i wdowom: Dobrze im jest, jeźliby tak zostali, jako i ja.
- 9** Ale jeźli się wstrzymać nie mogą, niechże w stan małżeński wstąpią; boć lepiej w stan małżeński wstąpić, niż upalenie cierpieć.
- 10** Tym zasię, którzy są w stanie małżeńskim, rozkazuję nie ja, ale Pan, mówiąc: Żeby się żona od męża nie odłączała.
- 11** Ale jeźliby się też odłączyła, niechajże zostaje bez męża, albo niech się z mężem pojedna, a mąż żony niechaj nie opuszcza.
- 12** A inszym zasię ja mówię, a nie Pan: Jeźli który brat ma żonę niewierną, a ta z nim przyzwala mieszkać, niechże jej nie opuszcza.
- 13** A jeźli która żona męża niewiernego ma, a on przyzwala z nią mieszkać, niechże go nie opuszcza.
- 14** Albowiem poświęcony jest mąż niewierny przez żonę i żona niewierna poświęcona jest przez męża; bo inaczej dziatki wasze byłyby nieczystymi, lecz teraz świętymi są.



- <sup>15</sup> A jeżeli ten, co jest niewierny, chce się odłączyć, niechże się odłączy; albowiem nie jest niewolnikiem brat albo siostra w takowych rzeczach; aleć ku pokojowi nas Bóg powołał.
- <sup>16</sup> Albowiem co ty wiesz, żono! jeżeli pozyskasz męża? Albo co ty wiesz, mężu! pozyskaszli żonę?
- <sup>17</sup> Jednak jako każdemu udzielił Bóg, jako każdego powołał Pan, tak niech postępuje; a takci we wszystkich zborach stanowią.
- <sup>18</sup> Obrzezany kto powołany jest, niechaj nie wprowadza na się nieobrzezki; a w nieobrzezce kto jest powołany, niech się nie obrzezuje.
- <sup>19</sup> Obrzezka nic nie jest, także nieobrzezka nic nie jest; ale zachowywanie przykazań Bożych.
- <sup>20</sup> Każdy w tem powołaniu, w którym powołany jest, niech zostaje.
- <sup>21</sup> Jesteś powołany niewolnikiem, nie dbajże na to; ale jeżeli też możesz być wolny, raczej wolności używaj.
- <sup>22</sup> Albowiem kto w Panu powołany jest niewolnikiem, wolny jest w Panu; także też, kto jest powołany wolnym, niewolnikiem jest Chrystusowym.
- <sup>23</sup> Drogoście kupieni; nie bądźcie niewolnikami ludzkimi,
- <sup>24</sup> Każdy tedy, jakim jest powołany bracia! takim niechaj zostaje przed Bogiem.
- <sup>25</sup> A o pannach rozkazania Pańskiego nie mam; wszakże radę daję, jako ten, któremu Pan z miłosierdzia swego dał, aby był wiernym.
- <sup>26</sup> Mniemam tedy, że to jest rzecz dobra dla następującej potrzeby, że jest rzecz dobra człowiekowi tak być.
- <sup>27</sup> Przywiązałeś się do żony, nie szukajże rozwiązania; rozwiązanyś od żony, nie szukajże żony.
- <sup>28</sup> A jeźlibyś się ożenił, nie zgrzeszyłeś; jeźliby też panna szła za męża, nie zgrzeszyła; wszakże utrapienie w ciele takowi mieć będą; lecz ja was szanuję.
- <sup>29</sup> A toć mówię, bracia! ponieważ czas potomny ukrócony jest, aby i ci, którzy żony mają, byli, jakoby ich nie mieli;
- <sup>30</sup> A którzy płaczą, jakoby nie płakali; a którzy się radują, jakoby się nie radowali; a którzy kupują, jakoby nie trzymali;
- <sup>31</sup> A którzy używają tego świata, jakoby źle nie używali; bo przemija kształt tego świata.
- <sup>32</sup> A chcę, abyście wy byli bez kłopotu, bo kto nie ma żony, stara się o rzeczy Pańskie, jakoby się podobał Panu;
- <sup>33</sup> Ale kto się ożenił, stara się o rzeczy tego świata, jakoby się podobał żonie.
- <sup>34</sup> Jest różność między mężatką i panną; która nie szła za męża, stara się o rzeczy Pańskie, aby była święta i ciałem i duchem; ale która szła za męża, stara się o rzeczy tego świata, jakoby się podobała mężowi.
- <sup>35</sup> A toć mówię ku dobru waszemu; nie abym siłą na was wrzucił, ale abyście słusznie i przystojnie stali przy Panu bez rozerwania.
- <sup>36</sup> A jeżeli kto mniema, że nieprzystojnie sobie poczyną z panną swoją, gdyby z lat swoich wyszła, i do tego by jej przyszło, co chce, niechaj czyni, nie grzeszy; niechże idzie za męża.
- <sup>37</sup> Ale kto statecznie postanowił w sercu swem, potrzeby tego nie mając, lecz ma w mocy własną swoją wolę i to usądził w sercu swem, aby zachował pannę swoją, dobrze czyni.
- <sup>38</sup> A tak ten, kto daje za męża, dobrze czyni; ale który nie daje za męża, lepiej czyni.
- <sup>39</sup> Żona związana jest zakonem, póki żyje mąż jej; a jeźliby umarł mąż jej, wolna jest, aby

szła, za kogo chce, tylko w Panu.

<sup>40</sup> Ale szczęśliwszą jest, jeźliby tak została według rady mojej; a mniemam, że i ja mam Ducha Bożego.

## ROZDZIAŁ 8

**A**o rzeczach, które bałwanom ofiarowane bywają, wiemy, iż wszyscy umiejętność mamy. Umiejętność nadyma, ale miłość buduje.

<sup>2</sup> A jeźli kto mniema, żeby co umiał, jeszcze nic nie umie, tak jakoby miał umieć;

<sup>3</sup> Lecz jeźli kto miłuje Boga, ten jest wyuczony od niego.

<sup>4</sup> A przetoż o pokarmach, które bywają bałwanom ofiarowane, wiemy, iż bałwan na świecie nic nie jest, a iż nie masz żadnego inszego Boga, tylko jeden.

<sup>5</sup> Bo choć są, którzy bogami nazywani bywają i na niebie, i na ziemi: (jakoż jest wiele bogów i wiele panów.)

<sup>6</sup> Ale my mamy jednego Boga Ojca, z którego wszystko, a my w nim; i jednego Pana Jezusa Chrystusa, przez którego wszystko, a my przezeń.

<sup>7</sup> Ale nie we wszystkich jest ta umiejętność; albowiem niektórzy sumienie mając dla bałwana aż dotąd, jedzą jako rzecz bałwanom ofiarowaną, a sumienie ich będąc mdłe, pokalane bywa.

<sup>8</sup> Aleć nas pokarm nie zaleca Bogu; bo choćbyśmy jedli, nic nam nie przybywa; a choćbyśmy i nie jedli, nic nam nie ubywa.

<sup>9</sup> Jednak baccie, aby snąć ta wolność wasza nie była mdłym ku zgorszeniu.

<sup>10</sup> Albowiem jeźliby kto ujrzał cię, który masz umiejętność, w bałwochwalni siedzącego, azaż sumienie onego, który jest mdły, nie będzie pobudzone ku jedzeniu rzeczy bałwanom ofiarowanych?

<sup>11</sup> I zginie dla onej twojej umiejętności brat mdły, za którego Chrystus umarł.

<sup>12</sup> A grzesząc tak przeciwko braciom i mdłe ich sumienie obrażając, grzeszycie przeciwko Chrystusowi.

<sup>13</sup> Przeto, jeźli pokarm gorszy brata mego, nie będę jadł mięsa na wieki, abym brata mego nie zgorszył.

## ROZDZIAŁ 9

**I**zalim nie jest Apostołem? Izalim nie jest wolnym? Izalim Jezusa Chrystusa, Pana naszego nie widział? Izali wy nie jesteście pracą moją w Panu?

<sup>2</sup> Choćbym innym nie był Apostołem, alem wam jest; albowiem pieczęcią apostołstwa mego wy jesteście w Panu.

<sup>3</sup> Tać jest obrona moja przeciwko tym, którzy mię sądzą.

<sup>4</sup> Izali nie mamy wolności jeść i pić?

<sup>5</sup> Izali nie mamy wolności wodzić z sobą siostry żony, jako i drudzy Apostołowie i bracia Pańscy, i Kiefas?

<sup>6</sup> Izali ja tylko i Barnabasz nie mamy wolności, abyśmy nie pracowali?

<sup>7</sup> Któż kiedy służy żołnierz swoim kosztem? Któż sadzi winnicę, a owocu jej nie pożywa? Albo któż trzodę pasie, a mleka trzody nie pożywa?

<sup>8</sup> Izali to obyczajem ludzkim mówię? Izali i zakon tegoż nie mówi?



- <sup>9</sup> Albowiem w zakonie Mojżeszowym napisano: Nie zawiążesz gęby wołowi młóćącemu; izali się Bóg o woły stara?
- <sup>10</sup> Czyli zgoła dla nas to mówi? Albowiem dla nas to napisano; gdyż w nadziei ma orać ten, co orze, a kto młóci w nadziei, nadziei swojej ma być uczestnikiem.
- <sup>11</sup> Ponieważemy my wam duchowne dobra siali, wielkaż to, gdybyśmy wasze cielesne żęli?
- <sup>12</sup> Jeźliż insi tej wolności nad wami używają, czemuż nie raczej my? A wszakżeśmy tej wolności nie używali, ale wszystko znaszamy, abyśmy jakiego wstrętu Ewangelii Chrystusowej nie uczynili.
- <sup>13</sup> Azaż nie wiecie, iż ci, którzy około rzeczy świętych pracują, z świętych rzeczy jadają? a którzy ołtarza pilnują, spólną częśćkę z ołtarzem mają?
- <sup>14</sup> Tak też Pan postanowił tym, którzy Ewangeliję opowiadają, aby z Ewangelii żyli.
- <sup>15</sup> Alem ja nic z tych rzeczy nie używałem. I nie pisałem tego, aby się tak przy mnie działo; bo mnie daleko lepiej umrzeć, niżby kto przechwalanie moje miał próżnem uczynić.
- <sup>16</sup> Bo jeźli Ewangeliję opowiadam, nie mam się czem chlubić, gdyż ta powinność na mnie leży; a biada mnie, jeźlibym Ewangelii nie opowiadał.
- <sup>17</sup> Albowiem jeźli to dobrowolnie czynię, mam zapłatę; jeźli poniewolnie, szafarstwa mi powierzono.
- <sup>18</sup> Jakąż tedy mam zapłatę? Abym Ewangeliję opowiadając, bez nakładu wystawił Ewangeliję Chrystusową, na to, żebym źle nie używał wolności mojej przy Ewangelii.
- <sup>19</sup> Albowiem będąc wolnym od wszystkich, samegom siebie uczyniłem niewolnikiem wszystkim, abym ich więcej pozyskał.
- <sup>20</sup> I stałem się Żydom jako Żyd, abym Żydów pozyskał; a tym, którzy są pod zakonem, jakobym był pod zakonem, abym tych, którzy są pod zakonem, pozyskał;
- <sup>21</sup> Tym, którzy są bez zakonu, jakobym bez zakonu, (nie będąc bez zakonu Bogu, ale będąc pod zakonem Chrystusowi), abym pozyskał tych, którzy są bez zakonu.
- <sup>22</sup> Stałem się mdłym jako mdły, abym mdłych pozyskał. Wszystkim stałem się wszystko, abym przecię niektórych zbawił.
- <sup>23</sup> A to czynię dla Ewangelii, abym się jej stał uczestnikiem.
- <sup>24</sup> Azaż nie wiecie, iż ci, którzy w zawód bieżą, wszyscyć więc bieżą, lecz jeden zakład bierze? Także biecście, abyście otrzymali.
- <sup>25</sup> A każdy, który się potyka, we wszystkim się powściąga, onić wprawdzie, aby wzięli koronę skazitelną, ale my nieskazitelną.
- <sup>26</sup> Ja tedy tak bieżę, nie jako na niepewne; tak szermuję, nie jako wiatr bijąc.
- <sup>27</sup> Ale karzę ciało moje i w niewolę podbijam, abym snać inszym każąc, sam nie był odrzucony.

## ROZDZIAŁ 10

**A** nie chcę, abyście nie mieli wiedzieć bracia! iż ojcowie nasi wszyscy pod obłokiem byli i wszyscy przez morze przeszli;

<sup>2</sup> I wszyscy w Mojżesza ochrzczeni są w obłoku i w morzu;

<sup>3</sup> I wszyscy tenże pokarm duchowny jedli;

<sup>4</sup> I wszyscy tenże napój duchowny pili; albowiem pili z opoki duchownej, która za nimi szła; a tą opoką był Chrystus.

<sup>5</sup> Lecz większej części z nich nie upodobał sobie Bóg; albowiem polegli na puszczy.

- <sup>6</sup> A te rzeczy stały się nam za wzór na to, abyśmy złych rzeczy nie pożądali, jako i oni pożądali
- <sup>7</sup> Nie bądźcież tedy bałwochwalcami jako niektórzy z nich, tak jako napisano: Siadł lud, aby jadł i pił, i wstali grać.
- <sup>8</sup> Ani się dopuszczajmy wszeteczeństwa, jako się niektórzy z nich wszeteczeństwa dopuszczali i padło ich jednego dnia dwadzieścia i trzy tysiące.
- <sup>9</sup> Ani kuśmy Chrystusa, jako niektórzy z nich kusili i od węzów poginęli.
- <sup>10</sup> Ani szemrzyjcie, jako niektórzy z nich szemrali, i poginęli od tego, który wytraca.
- <sup>11</sup> A te wszystkie rzeczy przydały się im za wzór, a napisane są dla napomnienia naszego, na których koniec świata przyszedł.
- <sup>12</sup> A tak kto mniema, że stoi, niechże patrzy, aby nie upadł.
- <sup>13</sup> Pokuszenie się was nie jęło, tylko ludzkie; ale wierny jest Bóg, który nie dopuści, abyście byli kuszeni nad możność waszą, ale uczyni z pokuszeniem i wyjście, abyście znosić mogli.
- <sup>14</sup> Przetoż, najmilsi moi! uciekajcie przed bałwochwalstwem.
- <sup>15</sup> Jako mądrym mówię; rozsądźcie wy, co mówię.
- <sup>16</sup> Kielich błogosławienia, który błogosławimy, izali nie jest społecznością krwi Chrystusowej? Chleb, który łamiemy, izali nie jest społecznością ciała Chrystusowego?
- <sup>17</sup> Albowiem jednym chlebem, jednym ciałem wiele nas jest; bo wszyscy chleba jednego jesteśmy uczestnikami.
- <sup>18</sup> Spójrzycie na Izraela, który jest według ciała; izaż ci, którzy jedzą ofiary, nie są uczestnikami ołtarza?
- <sup>19</sup> Cóż tedy mówię? Żeby bałwan miał być czem, a iżby to, co bywa bałwanom ofiarowane, miało czem być?
- <sup>20</sup> Owszem powiadam, iż to, co poganie ofiarują, dyjabłom ofiarują a nie Bogu; a nie chciałbym, abyście byli uczestnikami dyjabłów.
- <sup>21</sup> Nie możecie pić kielicha Pańskiego i kielicha dyjabelskiego; nie możecie być uczestnikami stołu Pańskiego i stołu dyjabelskiego.
- <sup>22</sup> I mamyż drażnić Pana? Izaliśmy mocniejsi niżeli on?
- <sup>23</sup> Wszystko mi wolno, ale nie wszystko pożyteczne; wszystko mi wolno, ale nie wszystko buduje.
- <sup>24</sup> Nikt niechaj nie szuka tego, co jest jego, ale każdy, co jest bliźniego.
- <sup>25</sup> Cokolwiek w jatkach sprzedawają, jedzcie, nic nie pytając dla sumienia.
- <sup>26</sup> Albowiem Pańska jest ziemia i napełnienie jej.
- <sup>27</sup> A jeźliby was kto zaprosił z niewiernych, a chcecie iść, wszystko, co przed was położą, jedzcie, nic nie pytając dla sumienia.
- <sup>28</sup> Ale jeźliby wam kto rzekł: To jest bałwanom ofiarowane, nie jedzcie dla onego, który to oznajmił i dla sumienia; albowiem Pańska jest ziemia i napełnienie jej.
- <sup>29</sup> A powiadam dla sumienia, nie twego, ale onego drugiego; bo przecżże wolność moja ma być osądzona od cudzego sumienia?
- <sup>30</sup> A ponieważ ja z dziękowaniem pożywam, czemuż o to mam być bluźniony, za co ja dziękuję?
- <sup>31</sup> Przetoż lub jecie lub pijecie, lub cokolwiek czynicie, wszystko ku chwale Bożej czyńcie.

<sup>32</sup> Nie bądźcie obrażeniem i Żydom, i Grekom, i zborowi Bożemu;

<sup>33</sup> Jako i ja we wszystkim się wszystkim podobam, nie szukając w tem swego pożytku, ale wielu ich, aby byli zbawieni.

## ROZDZIAŁ 11

**B**ądźcie naśladowcami moimi, jakom i ja Chrystusowy;

<sup>2</sup> A chwałę was, bracia! iż pamiętacie wszystkie moje nauki, a jakom wam podałem, podania trzymacie.

<sup>3</sup> A chcę, abyście wiedzieli, iż każdego męża głową jest Chrystus, a głową niewiasty mąż, a głową Chrystusową Bóg.

<sup>4</sup> Każdy mąż, gdy się modli albo prorokuje z przykrytą głową, szpeci głowę swoją.

<sup>5</sup> I każda niewiasta, gdy się modli albo prorokuje, nie nakrywszy głowy swojej, szpeci głowę swoją; boć to jedno, a toż samo jest, jakoby ogolona była.

<sup>6</sup> Albowiem jeśli się nie nakrywa niewiasta, niechże się też strzyże; a jeśli szpetna rzecz jest niewieście, strzyc się albo golić, niechże się nakrywa.

<sup>7</sup> Albowiem mąż nie ma nakrywać głowy, gdyż jest wyobrażeniem i chwałą Bożą; ale niewiasta jest chwałą mężową.

<sup>8</sup> Bo mąż nie jest z niewiasty, ale niewiasta z męża.

<sup>9</sup> Albowiem mąż nie jest stworzony dla niewiasty, ale niewiasta dla męża.

<sup>10</sup> A przetoż niewiasta powinna mieć władzę na głowie dla Aniołów.

<sup>11</sup> A wszakże mąż nie jest bez niewiasty, ani niewiasta nie jest bez męża w Panu.

<sup>12</sup> Albowiem jako niewiasta z męża jest, tak też mąż przez niewiastę; jednak wszystkie rzeczy są z Boga.

<sup>13</sup> Sami u siebie rozsądźcie, przystoili niewieście bez nakrycia modlić się Bogu?

<sup>14</sup> Aż was i samo przyrodzenie nie uczy, iż mężowi, gdyby włosy zapuszczał, jest mu ku zelżywości?

<sup>15</sup> Ale niewiasta, jeśli zapuszcza włosy, jest jej ku pocziwości, przeto iż jej włosy dane są za przykrycie.

<sup>16</sup> A jeźliby się kto zdał być swarliwym, my takiego obyczaju nie mamy, ani zbory Boże.

<sup>17</sup> A to opowiadając nie chwałę, że się nie ku lepszemu, ale ku gorszemu schodzicie.

<sup>18</sup> Albowiem najprzód, gdy się wy schodzicie we zborze, słyszę, iż rozerwania bywają między wami, i poniekąd wierzę.

<sup>19</sup> Bo muszą być kacerstwa między wami, aby ci, którzy są doświadczeni, byli jawnymi między wami.

<sup>20</sup> Gdy się wy tedy wspólnie schodzicie, nie jest to używać wieczerzy Pańskiej.

<sup>21</sup> Albowiem każdy wieczerzę swoją pierwszej zjada i jeden łaknie, a drugi jest pijany.

<sup>22</sup> Aż domów nie macie do jedzenia i do picia? Albo zborem Bożym gardzicie i zawstydzacie tych, którzy nie mają? Cóż wam rzekę? Pochwalę was? W tem nie chwałę.

<sup>23</sup> Albowiem ja wziąłem od Pana, com też wam podałem, iż Pan Jezus tej nocy, której był wydan, wziął chleb,

<sup>24</sup> A podziękowawszy, złamał i rzekł: Bierzcie, jedzcie; to jest ciało moje, które za was bywa łamane; to czyńcie na pamiątkę moją.

<sup>25</sup> Także i kielich, gdy było po wieczerzy mówiąc: Ten kielich jest nowy testament we krwi mojej; to czyńcie, ilekroć pic będziecie, na pamiątkę moją

- <sup>26</sup> Albowiem ilekroć byście jedli ten chleb i ten kielich byście pili, śmierć Pańską opowiadajcie, ażby przyszedł.
- <sup>27</sup> A tak, kto by jadł ten chleb, albo pił ten kielich Pański niegodnie, będzie winien ciała i krwi Pańskiej.
- <sup>28</sup> Niechże tedy człowiek samego siebie doświadczy, a tak niech je z chleba tego i z kielicha tego niechaj pije.
- <sup>29</sup> Albowiem kto je i pije niegodnie, sąd sobie samemu je i pije, nie rozsądzając ciała Pańskiego.
- <sup>30</sup> Dlatego między wami wiele jest słabych i chorych, i niemało ich zasnęło.
- <sup>31</sup> Bo gdybyśmy się sami rozsądzali, nie byłibyśmy sądzeni.
- <sup>32</sup> Lecz gdy sądzeni bywamy, od Pana bywamy ćwiczeni, abyśmy z światem nie byli potępieni.
- <sup>33</sup> Ale tak, bracia moi! gdy się schodzicie ku jedzeniu, oczekiwajcie jedni drugich.
- <sup>34</sup> A jeżeli kto łaknie, niechże je w domu, abyście się na sąd nie schodzili. A inne rzeczy, gdy przyjdę, postanowię.

## ROZDZIAŁ 12

**A** o duchownych darach, bracia! nie chcę, abyście wiedzieć nie mieli.

- <sup>2</sup> Wiecie, iż gdyście poganami byli, do bałwanów niemych, jako was wodzono, daliście się prowadzić.
- <sup>3</sup> Przetoż oznajmuję wam, iż nikt przez Ducha Bożego mówiąc, nie rzecze Jezusa być przekleństwem; i nikt nie może nazwać Jezusa Panem, tylko przez Ducha Świętego.
- <sup>4</sup> A różnić są dary, ale tenże Duch.
- <sup>5</sup> I różne są posługi, ale tenże Pan.
- <sup>6</sup> I różne są sprawy, ale tenże Bóg, który sprawuje wszystko we wszystkich.
- <sup>7</sup> A każdemu bywa dane objawienie Ducha ku pożytkowi.
- <sup>8</sup> Albowiem jednemu przez Ducha bywa dana mowa mądrości, a drugiemu mowa umiejętności przez tegoż Ducha;
- <sup>9</sup> A drugiemu wiara w tymże Duchu, a drugiemu dar uzdrawiania w tymże Duchu, a drugiemu czynienie cudów, a drugiemu proroctwo, a drugiemu rozeznanie duchów.
- <sup>10</sup> A drugiemu rozmaite języki, a drugiemu wykładanie języków.
- <sup>11</sup> A to wszystko sprawuje jeden a tenże Duch, udzielając z osobna każdemu, jako chce.
- <sup>12</sup> Albowiem jako ciało jedno jest, a członków ma wiele, ale wszystkie członki ciała jednego, choć ich wiele jest, są jednym ciałem: tak i Chrystus.
- <sup>13</sup> Albowiem przez jednego Ducha my wszyscy w jedno ciało jesteśmy ochrzczeni, bądź Żydowie, bądź Grekowie, bądź niewolnicy, bądź wolni, a wszyscy napojeni jesteśmy w jednego Ducha.
- <sup>14</sup> Albowiem ciało nie jest jednym członkiem, ale wieloma.
- <sup>15</sup> Jeźliby rzekła noga: Ponieważem nie jest ręką, nie jestem z ciała; izali dlatego nie jest z ciała?
- <sup>16</sup> A jeźliby rzekło ucho: Ponieważem nie jest okiem, nie jestem z ciała; izali dlatego nie jest z ciała?
- <sup>17</sup> Jeźliż wszystko ciało jest okiem, gdzież słuch? a jeźliż wszystko słuchem, gdzież powonienie?

- 18** Ale teraz Bóg ułożył członki, każdy z nich z osobna w ciełe, jako chciał.
- 19** A jeźliby wszystkie były jednym członkiem, gdzieżby było ciało?
- 20** Ale teraz, acz jest wiele członków, lecz jedno jest ciało.
- 21** Nie może tedy rzec oko ręce: Nie potrzebuję ciebie, albo zaś głowa nogom: Nie potrzebuję was.
- 22** I owszem daleko więcej członki, które się zdadzą być najmdlejsze w ciełe, potrzebne są.
- 23** A które mamy za najniepocziwsze w ciełe, tym większą pocziwość wyrządzamy, a niepocziwe członki nasze obfitszą pocziwość mają.
- 24** Bo pocziwe członki nasze tego nie potrzebują; lecz Bóg tak umiarkował ciało, dawszy członkowi, któremu czci nie dostaje, obfitszą pocziwość.
- 25** Aby nie było rozerwania w ciełe, ale iżby jedne członki o drugich jednakież staranie miały.
- 26** A przetoż jeźliże jeden członek cierpi, cierpią z nim wszystkie członki; a jeźli bywa uczczony jeden członek, radują się z nim wszystkie członki.
- 27** Lecz wy jesteście ciałem Chrystusowym i członkami, każdy z osobna.
- 28** A niektórych Bóg postanowił we zborze, najprzód Apostołów, potem proroków, po trzecie nauczycieli, potem cudotwórców, potem dary uzdrawiania, pomocników, rządców, rozmaitość języków.
- 29** Izali wszyscy są Apostołami? Izali wszyscy prorokami? Izali wszyscy nauczycielami? Izali wszyscy cudotwórcami?
- 30** Izali wszyscy mają dary uzdrawiania? Izali wszyscy językami mówią? Izali wszyscy tłumaczą?
- 31** Starajcie się usilnie o lepsze dary; a ja wam jeszcze zacniejszą drogę ukażę.

## ROZDZIAŁ 13

**C**hoćbym mówił językami ludzkimi i anielskimi, a miłości bym nie miał, stałem się jako miedź brząkająca, albo cymbał brząmiący.

**2** I choćbym miał prorocstwo i wiedziałbym wszystkie tajemnice, i wszelką umiejętność, i choćbym miał wszystkę wiarę, tak żebym góry przenosił, a miłości bym nie miał, nicem nie jest.

**3** I choćbym wynałóżył na żywność ubogich wszystkę majątność moję, i choćbym wydał ciało moje, abym był spalony, a miłości bym nie miał, nic mi to nie pomoże.

**4** Miłość jest długo cierpliwa, dobrotliwa jest; miłość nie zajrzy, miłość nie jest rozpustna, nie nadyma się;

**5** Nie czyni nic nieprzystojnego, nie szuka swoich rzeczy, nie jest porywcza do gniewu, nie myśli złego;

**6** Nie raduje się z niesprawiedliwości, ale się raduje z prawdy;

**7** Wszystko okrywa, wszystkiemu wierzy, wszystkiego się spodziewa, wszystko cierpi.

**8** Miłość nigdy nie ustaje; bo choć są prorocтва, te zniszczą; choć języki, te ustaną; choć umiejętność, wniwecz się obróci.

**9** Albowiem po części znamy i po części prorokujemy.

**10** Ale gdy przyjdzie to, co jest doskonałego, tedy to, co jest po części, zniszczeje.

**11** Pókim był dziecięciem, mówiłem jako dziecię, rozumiałem jako dziecię, rozmyślałem

jako dziecię; lecz gdym się stał mężem, zaniechałem rzeczy dziecinnych.

<sup>12</sup> Albowiem teraz widzimy przez zwierciadło i niby w zagadce; ale na on czas twarzą w twarz; teraz poznaję po części, ale na on czas poznam, jakom i poznany jest.

<sup>13</sup> A teraz zostaje wiara, nadzieja, miłość, te trzy rzeczy; lecz z nich największa jest miłość.

## ROZDZIAŁ 14

**N**aśladujcie miłości, starajcie się usilnie o dary duchowne; lecz najwięcej, abyście prorokowali.

<sup>2</sup> Albowiem kto mówi językiem obcym, nie ludziom mówi, ale Bogu; bo żaden nie słucha, lecz on duchem mówi tajemnice.

<sup>3</sup> Ale kto prorokuje, mówi ludziom zbudowanie i napominanie, i pociechę.

<sup>4</sup> Kto językiem obcym mówi, samego siebie buduje; ale kto prorokuje, ten zbór buduje.

<sup>5</sup> A chciałbym, abyście wy wszyscy językami mówili, ale abyście raczej prorokowali; albowiem większy jest ten, co prorokuje, niż ten, co językami obcymi mówi, chyba żeby tłumaczył, aby zbór brał zbudowanie.

<sup>6</sup> Teraz tedy, bracia! gdybym przyszedł do was, językami obcymi mówiąc, cóż wam pomogę, jeźlibym wam nie mówił albo przez objawienie, albo przez umiejętność, albo przez proroctwo, albo przez naukę?

<sup>7</sup> Wszak i rzeczy nieżywe, które dźwięk wydawają jako piszczałka albo cytra, jeźliby różnego dźwięku nie wydawały, jakoż poznane będzie, co na piszczałce, albo co na cytrze grają?

<sup>8</sup> Albowiem jeźliby trąba niepewny głos dała, któż się do boju gotować będzie?

<sup>9</sup> Także i wy, jeźlibyście językiem nie wydali mowy dobrze zrozumiałej, jakoż będzie rozumiałe, co się mówi? albowiem będziecie tylko na wiatr mówić.

<sup>10</sup> Tak wiele, jako słyszymy, jest różnych głosów na świecie, a nic nie jest bez głosu.

<sup>11</sup> Jeźlibym tedy nie znał mocy głosu, będę temu, który mówi, cudzoziemcem; a ten, co mówi, będzie mi także cudzoziemcem.

<sup>12</sup> Także i wy, ponieważ się usilnie staracie o dary duchowne, szukajcież tego, abyście obfitowali ku zbudowaniu zboru.

<sup>13</sup> Dlatego kto mówi obcym językiem, niech się modli, aby mógł tłumaczyć.

<sup>14</sup> Bo jeźlibym się modlił obcym językiem, modlić się będzie mój duch; ale rozum mój jest bez pożytku.

<sup>15</sup> Cóż tedy jest? Będę się modlił duchem, będę się też modlił i wyrozumieniem; będę śpiewał duchem, będę też śpiewał i wyrozumieniem.

<sup>16</sup> Bo jeźlibyś błogosławił duchem, jakoż ten, który jest z pocztu prostaków, na twoje dziękowanie rzecze Amen, ponieważ nie wie, co mówisz?

<sup>17</sup> Bo choć ty wprawdzie dobrze dziękujesz, ale się drugi nie buduje.

<sup>18</sup> Dziękuję Bogu mojemu, iż więcej, niż wy wszyscy, językami mówię.

<sup>19</sup> A wszakże we zborze wolę pięć słów zrozumiale przemówić, abym i drugich nauczył, niżeli dziesięć tysięcy słów językiem obcym.

<sup>20</sup> Bracia! nie bądźcie dziećmi wyrozumieniem, ale bądźcie dziećmi złością, a wyrozumieniem dorosłymi bądźcie.

<sup>21</sup> W zakonie napisano: Iż obcemi językami i obcemi wargami mówić będę ludowi temu; a przecię mnie i tak nie usłuchają, mówi Pan.



- <sup>22</sup> Przetoż języki są za cud, nie tym, którzy wierzą, ale niewiernym; a proroctwo nie niewiernym, ale wierzącym.
- <sup>23</sup> Jeźliby się tedy wszystek zbór na jedno miejsce zeszedł, a wszyscy by językami obcemi mówili, a weszliby tam prostacy albo niewierni, izali nie rzeką, że szalejecie?
- <sup>24</sup> Ale jeźliby wszyscy prorokowali, a wszedłby który niewierny albo prostak, od wszystkich przekonany i od wszystkich sądzony bywa.
- <sup>25</sup> A tak skrytości serca tego bywają objawione, a on upadłszy na oblicze, pokłonili się Bogu, wyznawając, że Bóg jest prawdziwie w was.
- <sup>26</sup> Cóż tedy jest, bracia? Gdy się schodzicie, każdy z was ma psalm, ma naukę, ma język, ma objawienie, ma tłumaczenie; wszystko to niech się dzieje ku zbudowaniu.
- <sup>27</sup> Jeźli kto językiem mówi, niech to będzie po dwóch albo najwięcej po trzech, i to na przemiany, a jeden niech tłumaczy.
- <sup>28</sup> A jeźliby tłumacza nie było niechże we zborze milczy ten, który obcym językiem mówi, a niech mówi sobie i Bogu.
- <sup>29</sup> Ale prorocy niech mówią dwaj albo trzej, a drudzy niech rozsądzą.
- <sup>30</sup> Jeźliby też inszemu siedzącemu co było objawione, on pierwszy niechaj milczy.
- <sup>31</sup> Bo możecie wszyscy jeden po drugim prorokować, aby się wszyscy uczyli i wszyscy pocieszeni byli.
- <sup>32</sup> I duchy proroków są poddane prorokom.
- <sup>33</sup> Albowiem Bóg nie jest powodem nieporządku, ale pokoju, jako i we wszystkich zborach świętych.
- <sup>34</sup> Niewiasty wasze niech milczą we zborach; albowiem nie pozwolono im, aby mówiły, ale aby poddanymi były, jako i zakon mówi.
- <sup>35</sup> A jeźli się czego nauczyć chcą, niechże w domu mężów swoich pytają, ponieważ sromota niewiastom we zborze mówić.
- <sup>36</sup> Izali od was słowo Boże wyszło? Izali tylko do was samych przyszło?
- <sup>37</sup> Izali kto zda się być prorokiem albo duchownym, niech uzna, iż te rzeczy, które wam piszę, są Pańskim rozkazaniem.
- <sup>38</sup> A jeźli kto nie wie, niechajże nie wie.
- <sup>39</sup> A tak, bracia! starajcie się usilnie o to, abyście prorokowali, a językami obcemi mówić nie zabraniajcie.
- <sup>40</sup> Wszystko się niech dzieje przystojnie i porządnie.

## ROZDZIAŁ 15

**A** oznajmuję wam, bracia! Ewangieliję, którą wam opowiedział, którąście też przyjęli i w której stoicie.

<sup>2</sup> Przez którą też zbawienia dostępujecie, jeźli pamiętacie, jakim sposobem opowiedziałem wam, chyba jeźliście próżno uwierzyli.

<sup>3</sup> Albowiem naprzód podałem wam, com też wziął, iż Chrystus umarł za grzechy nasze według Pism;

<sup>4</sup> A iż był pogrzebiony, a iż zmartwychwstał dnia trzeciego według Pism.

<sup>5</sup> A iż widziany jest od Kiefasa, potem od onych dwunastu.

<sup>6</sup> Potem widziany jest więcej niż od pięciuset braci na raz, z których wiele ich zostaje aż dotąd, a niektórzy też zasnęli.

- <sup>7</sup> Potem jest widziany od Jakóba, potem od wszystkich Apostołów.
- <sup>8</sup> A na ostatek po wszystkich ukazał się i mnie, jako poronionemu płodowi.
- <sup>9</sup> Bom ja jest najmniejszy z Apostołów, którym nie jest godzien, abym był zwany Apostołem, przeto żem prześladował zbór Boży.
- <sup>10</sup> Lecz łaską Bożą jestem tem, czemem jest, a łaska jego przeciwko mnie daremna nie była; alem obficie niż oni wszyscy pracowałam, wszakże nie ja, ale łaska Boża, która jest ze mną.
- <sup>11</sup> Przetoż i ja, i oni tak każemy, i takeście uwierzyli.
- <sup>12</sup> A ponieważ się o Chrystusie każe, iż z martwych wzbudzony jest, jakoż mówią niektórzy między wami, iż zmartwychwstania nie masz?
- <sup>13</sup> Bo jeżeli zmartwychwstania nie masz, tedyć i Chrystus nie jest wzbudzony.
- <sup>14</sup> A jeżeli Chrystus nie jest wzbudzony, tedyć daremne kazanie nasze, daremna też wiara wasza.
- <sup>15</sup> I bylibyśmy też znaleźni fałszywymi świadkami Bożymi, iżeśmy świadczyli o Bogu, że Chrystusa wzbudził, którego nie wzbudził, jeżeli umarli nie bywają wzbudzeni.
- <sup>16</sup> Albowiem jeżeli umarli nie bywają wzbudzeni, i Chrystus nie jest wzbudzony.
- <sup>17</sup> A jeżeli Chrystus nie jest wzbudzony, daremna jest wiara wasza i jeszczeście w grzechach waszych;
- <sup>18</sup> Zatem i ci poginęli, którzy zasnęli w Chrystusie.
- <sup>19</sup> Bo jeżeli tylko w tym żywocie w Chrystusie nadzieję mamy, nad wszystkich ludzi jesteśmy najniebezpieczniejszymi.
- <sup>20</sup> Lecz teraz Chrystus z martwych wzbudzony jest i stał się pierwiastkiem tych, którzy zasnęli.
- <sup>21</sup> Bo ponieważ przez człowieka śmierć, przez człowieka też powstanie umarłych.
- <sup>22</sup> Albowiem jako w Adamie wszyscy umierają, tak i w Chrystusie wszyscy ożywieni będą.
- <sup>23</sup> Ale każdy w swoim rzędzie, Chrystus jako pierwiastek, a potem ci, co są Chrystusowi w przyjscie jego.
- <sup>24</sup> A potem będzie koniec, gdy odda królestwo Bogu i Ojcu, gdy zniszczy wszelkie przełożenie i wszelką zwierzchność, i moc.
- <sup>25</sup> Bo on musi królować, póki by nie położył wszystkich nieprzyjaciół pod nogi jego.
- <sup>26</sup> A ostatni nieprzyjaciół, który będzie zniszczony, jest śmierć.
- <sup>27</sup> Bo wszystkie rzeczy poddał pod nogi jego. A gdy mówi, że mu wszystkie rzeczy poddane są, jawna jest, iż oprócz tego, który mu poddał wszystkie rzeczy.
- <sup>28</sup> A gdy mu wszystkie rzeczy poddane będą, tedyć też i sam Syn będzie poddany temu, który mu poddał wszystkie rzeczy, aby był Bóg wszystkim we wszystkim.
- <sup>29</sup> Bo inaczej cóż uczynią ci, którzy się chrzczą nad umarłymi, jeżeli zgoła umarli nie bywają wzbudzeni? przeczcie się chrzczą nad umarłymi?
- <sup>30</sup> Przecz i my niebezpieczeństwa podejmujemy każdej godziny?
- <sup>31</sup> Na każdy dzień umieram przez chwałę naszą, którą mam w Chrystusie Jezusie, Panu naszym.
- <sup>32</sup> Jeżeli się obyczajam ludzkim z bestyjami w Efezie potykałam, cóż mam za pożytek, jeżeli umarli nie bywają wzbudzeni? Jedźmy i pijmy; boć jutro pomrzemy.
- <sup>33</sup> Nie błądzcież; złe rozmowy psują dobre obyczaje.
- <sup>34</sup> Ocućcież się ku sprawiedliwości, a nie grzeszcie; albowiem niektórzy nie mają znajomości Bożej; ku zawstydzeniu waszemu mówię.

- 35 Ale rzecze kto: Jakoż wzbudzeni bywają umarli i w jakim ciełe wychodzą?
- 36 O głupi! To, co ty siejesz, nie bywać ożywione, jeźliby nie umarło.
- 37 I co siejesz, nie siejesz ciała, które ma potem wyrość, ale gołe ziarno, jako się trafi, albo pszeniczne, albo jakiegokolwiek inne.
- 38 Ale Bóg daje mu ciało jako chce, a każdemu nasieniu jego własne ciało.
- 39 Nie każde ciało jest jednakiem ciałem; ale inszeć jest ciało ludzkie, a insze ciało bydlęce, insze rybne, a insze ptasze.
- 40 I są ciała niebieskie i ciała ziemskie; lecz insza jest chwała ciał niebieskich, a insza ludzkich;
- 41 Insza chwała słońca, a insza chwała księżyca, i insza chwała gwiazd; albowiem gwiazda od gwiazdy różna jest w jasności.
- 42 Takci będą i powstanie umarłych. Bywa wsiane ziarno w skazitelności, a będzie wzbudzone w nieskazitelności.
- 43 Bywa wsiane w niesławie, a będzie wzbudzone w sławie; bywa wsiane w słabości, a będzie wzbudzone w mocy; bywa wsiane ciało cielesne, a będzie wzbudzone ciało duchowne.
- 44 Jest ciało cielesne, jest też ciało duchowne.
- 45 Takci też napisane: Stał się pierwszy człowiek Adam w duszę żywą, ale pośledni Adam w ducha ożywającego.
- 46 Wszakże nie jest pierwsze duchowne, ale cielesne, potem duchowne.
- 47 Pierwszy człowiek z ziemi ziemski; wtóry człowiek sam Pan z nieba.
- 48 Jaki jest ten ziemski, tacy też i ziemscy; a jaki jest niebieski, tacy też będą niebiescy.
- 49 A jakośmy nosili wyobrażenie ziemskiego, tak też będziemy nosili wyobrażenie niebieskiego.
- 50 To jednak powiadam, bracia! iż ciało i krew królestwa Bożego odziedziczyć nie mogą; ani skazitelność nie odziedziczy nieskazitelności.
- 51 Oto ja tajemnicę wam powiadam; nie wszyscyć zaśniemy, ale wszyscy przemienieni będziemy, bardzo prędko w okamgnieniu, na trąbę ostateczną.
- 52 Albowiem zatrąbi, a umarli wzbudzeni będą nieskazitelni, a my będziemy przemienieni.
- 53 Boć musi to, co jest skazitelnego, przyoblec nieskazitelność, i co jest śmiertelnego, przyoblec nieśmiertelność.
- 54 A gdy to, co jest skazitelnego, przyoblecze nieskazitelność, i to, co jest śmiertelnego, przyoblecze nieśmiertelność, tedy się wypełni ono słowo, które napisane: Połkniona jest śmierć w zwycięstwie.
- 55 Gdzież jest, o śmierci! bodziec twój? Gdzież jest, piekło! zwycięstwo twoje?
- 56 Lecz bodziec śmierci jest grzech, a moc grzechu jest zakon.
- 57 Ale niech będą Bogu dzięki, który nam dał zwycięstwo przez Pana naszego Jezusa Chrystusa.
- 58 A tak, bracia moi mili! bądźcie mocni, nieporuszeni, obfitujący w uczynku Pańskim zawsze, wiedząc, iż praca wasza nie jest nadaremna w Panu.

## ROZDZIAŁ 16

**A** około składania na świętych, jakom postanowił we zborach Galickich, tak też i wy czyńcie.

<sup>2</sup> Każdego pierwszego dnia w tygodniu każdy z was niech odkłada u siebie, zbierając według tego, jako mu się powodzi, aby nie dopiero, gdy przyjdę, składania czynione były.

<sup>3</sup> A gdy przyjdę, którychkolwiek uchwalicie przez listy, tych poślę, aby odnieśli dobrodziejstwo wasze do Jeruzalemu.

<sup>4</sup> A jeźliby słuszna rzecz była, żebym i ja szedł, wespół ze mną pójdą.

<sup>5</sup> A przyjdę do was, gdy przejdę Macedonię; (bo pójdę przez Macedonię).

<sup>6</sup> A podobno zamieszkam u was albo i przzimuję, abyście wy mię odprowadzili, kędykolwiek pójdę.

<sup>7</sup> Albowiem nie chcę was teraz widzieć, mijając; ale spodziewam się, iż pomieszkam z wami czas niejaki, będzieli Pan chciał.

<sup>8</sup> A zostanę w Efezie aż do Świątek.

<sup>9</sup> Albowiem drzwi mi są otworzone wielkie i mocne, i mam wiele przeciwników.

<sup>10</sup> Jeźliby tedy przyszedł Tymoteusz, patrzcie, aby bez bojaźni był między wami, bo dzieło Pańskie sprawuje, jako i ja.

<sup>11</sup> Przetoż niechaj go nikt nie lekceważy; ale odprowadźcie go w pokoju, aby przyszedł do mnie; bo go czekam z braćmi.

<sup>12</sup> A o bracie Apollosie wiedzcie, żem go bardzo prosił, aby szedł do was z braćmi; ale zgola nie miał woli, aby teraz szedł; przyjdzie jednak, gdy czas po temu mieć będzie.

<sup>13</sup> Czujcież, stójcie w wierze, mężnie sobie poczynajcie, zmacniajcie się.

<sup>14</sup> Wszystkie rzeczy wasze niech się dzieją w miłości.

<sup>15</sup> A proszę was, bracia! wiedzcie, iż dom Stefanowy jest pierwiastkiem Achai, a iż sami siebie oddali na posługiwanie świętym.

<sup>16</sup> Abyście i wy poddani byli takowym, i każdemu pomagającemu i pracującemu.

<sup>17</sup> A cieszę się z przyjscia Stefana i Fortunata, i Achaika; bo ci niedostatek wasz napełnili.

<sup>18</sup> Ochłodzili bowiem ducha mego i waszego; znajcież tedy takowych.

<sup>19</sup> Pozdrawiają was zbory, które są w Azyi. Pozdrawiają was wielce w Panu Akwilas i Pryscylla, ze zborem, który jest w domu ich.

<sup>20</sup> Pozdrawiają was bracia wszyscy. Pozdrówcie jedni drugich w świętem pocałowaniu.

<sup>21</sup> Pozdrowienie ręką moją Pawłową.

<sup>22</sup> Jeźliże kto nie miłuje Pana Jezusa Chrystusa, niech będzie przeklęstwem, które zowią Maran ata.

<sup>23</sup> Łaska Pana Jezusa Chrystusa niech będzie z wami.

<sup>24</sup> Miłość moja niech będzie z wami wszystkimi w Chrystusie Jezusie. Amen.

For other languages please go to **[www.wordproject.org](http://www.wordproject.org)**